

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 6, w niedzielę i święta od 12 — 1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 400000 mk., z przesyłką pocztową 450000 mk., za granicą 800000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 24000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 15000 mk. w tekście 20000 mk., za tekstem 8000 mk. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszez. № 30187.

CHRZEŚCJAŃSKA DEMOKRACJA

zwołuje w niedzielę dnia 25 listopada r. b. o godzinie 1 p. p. W SALI MIEJSKIEJ (Ostrobramska Nr. 5)

WIEC INFORMACYJNY

Przemawiać będą posłowie z Warszawy

Prezes klubu Ch. Dem. J. CHACINSKI, wice-marszałek Sejmu L. GDYK, zastępca członka rady finansowej poseł KWIATKOWSKI i inni.

Członkowie i sympatycy stawcie się jaknajliczniej.

WPLACAĆ PODATKI

skarbowe, miejskie — opłaty patentowe można codziennie od godz. 9 do 3 wpoł. i od godz. 6 do 8 wieczorem.

Ulga dla kupców — bez kolejki, w Biurze Handlowym „Informator”.
—:— Tatarska I m. 15. —:—

Ostrzeżenie!

Zwracamy uwagę, że na podatek majątkowy nie będą rozsyłane nakazy płatnicze, ale płacić trzeba na nakazy pod. przemysłowego za I półr. 1923 r. Termin do 10 grudnia, potem kara. Płacić w biurze „Informator”, Tatarska 1, m. 15, od 9—3 i od 6—8 wiecz. codziennie.

Dziś w Sobotę dn. 24 listopada w Klubie Inteligencji pracującej, Jagiellońska 10 — „Sobótka”, dochód przeznaczony dla niezadowolonych uczniów gimnaz. Im. Kr. Zyg. Augusta. Początek zabawy o g. 10 punktualnie.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Sanacja skarbu.

Jak już donosiliśmy, prasa lewicowa alarmowała od kilku dni opinię wiadomościami o rzekomym przesileniu, a dziś doniosła nawet o dymisji Kucharskiego. Lewica rachowała bowiem na rzekome nieporozumienia w łonie większości. Jest rzeczą naturalną, że niekiedy zachodzą różnice poglądów na poszczególne aktualne zagadnienia.

Jednak względem na interes państwa i dobra wola pozwalają zawsze na znalezienie wspólnej linii postępowania. Dlatego też lewicę spotykają częste zawody.

Takim zawodem było wczorajsze posiedzenie Rady Finansowej, które doprowadziło do całkowitego uzgodnienia poglądów pomiędzy wszystkimi członkami Rady a Ministrem Skarbu.

Członkowie Rady Finansowej zbadali zamknięcie rachunkowe państwa za rok ubiegły i ostatnie miesiące.

Z zamknięcia rachunkowego wynika, że deficyty państwowe dobiegają 60 milionów złotych miesięcznie. Większą część deficytu, niemal dwie trzecie pochłaniają koleje.

Ażeby deficyt usunąć, rozpatrywano projekt reformy organizacji kolei i sposoby ich eksploatacji. Równocześnie uznano za konieczne przeprowadzenie oszczędności i w innych dziedzinach administracji.

Osiągnięto również porozumienie co do stabilizacji marki. Dotychczas poczynione zarządzenia pozwalają mniemać, że druk marki zostanie wstrzymany w pierwszych dniach grudnia, dzięki czemu musi nastąpić stopniowa stabilizacja waluty i cen. Jednocześnie będą prowadzone prace nad założeniem banku emisyjnego. Ma on wejść w życie w pierwszym kwartale 1924 roku.

Deficyty państwowe mają być pokrywane z rat społecznych na poczet podatku majątkowego, z nowych źródeł finansowych, ewentualnych tranzakcji i pożyczek, które mają być osiągnięte.

Piątkowe posiedzenie Sejmu.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu uchwalono w III czytaniu ustawę o zniesieniu ministerstwa Zdrowia i przeprowadzono dalszą dyskusję nad ustawą o waloryzacji podatków.

Poseł Zdziechowski (Zw. Lud. Nar.) w świetnym przemówieniu uzasadnił konieczność uchwalenia ustawy w brzmieniu rządowym. Podkreślił niebezpieczeństwo rezolucji przedstawionej przez posła Moraczewskiego o waloryzacji plac i wskazał na nieszczerą grą lewicy w sprawie sanacji skarbu.

Przeciwko ustawie przemawiali posłowie Michalski i Wiślicki. Głosowanie nastąpi na posiedzeniu wtorkowym.

Ustawa o parcelacji i osadnictwie.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji rolnej omawiano w dalszym ciągu projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie.

Na początku posiedzenia poseł Kwapiński (P. P. S.) zwrócił się do przewodniczącego komisji posła Kowalczyka (P. S. L. Piast) zapytaniem, czy prawdą jest, że między stronnictwami większości stanęła umowa, co do dóbr martwej ręki. Przewodniczący oświadczył, że nie jest upoważniony do dawania takich wyjaśnień, że zresztą te sprawy nie należą do komisji. Wobec tej odpowiedzi lewica opuściła salę obrad.

Przyjęto artykuły ustawy do 20-go.

Przy artykule 19 ym przyjęto, że z dóbr martwej ręki na uzupełnienie uposażenia biskupów, proboszczów i seminarjów duchownych mają być wyłączone zabudowane ośrodki. Ilość hektarów będzie ustalona później.

O wydanie organizatorów zajęć krakowskich.

Władze prokuratorskie krakowskie nadesłały nowe akty dotyczące posłów socjalistycznych Marka, Stańczyka i Bobrowskiego w związku z zajęciami krakowskimi.

Wobec tego ks. poseł Lutosławski wystosował do przewodniczącego komisji regulaminowej posła Popiela list o zwołanie posiedzenia komisji na wtorek, a nie na środę, jak tego chciał przewodniczący.

Ustalenie granic na Wschodzie.

15 go grudnia odbędzie się w Warszawie posiedzenie komisji granicznej na Wschodzie.

Sprawa ostatecznego ustalenia linii granicznej na Wschodzie zbliża się do końca.

Uposażenie urzędników.

Prace techniczne nad wprowadzeniem w życie ustawy o uposażeniu urzędników nie są jeszcze ukończone, wobec czego ustawa wchodzi prawdopodobnie w życie dopiero z dniem 1 stycznia 1922 r.

Dymisja min. gen. Szeptyckiego.

P. A. T. komunikuje, że p. Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił gen. Szeptyckiego z urzędu ministra spraw wojskowych powierzając mu kierownictwo tym ministerstwem.

Stresemann o sytuacji politycznej Niemiec.

BERLIN, 22.XI. (Pat). Przemawiając w parlamencie Stresemann powiedział: „Nędza obecna Niemiec popycha ludność do idei wyrotowych. Sytuacja wewnętrzna jest rozpaczliwa. Muszą wyznać otwarcie, że nie widzą żadnej drogi, prowadzącej do polepszenia. Niepowodzenia rokowań z Francją pochodzą z znacznej mierze stąd, że aljanci nie wierzą w siłę moralną i materialną Niemiec. Przyczyna bezpośrednia upadku rokowań było to, że rząd francuski nie chce zapisać dostaw węgla na rachunek odszkodowań, tylko na rachunek kosztów okupacji Rury. Przyjęcie tego warunku byłoby uznaniem ważności okupacji. Odpowiedzialność za katastrofalny głód na obszarach okupowanych spada na Francję. Zawieszenie przez Niemcy wszystkich wypłat reparacyjnych nie jest uchybie-

niem traktatu Wersalskiego. Kancelerz dał do zrozumienia, że rokowania toczą się nadal. Rząd Rzeszy nie zamierza zaprzestać walki o Nadrenję i Rurę. W sprawie zamachu monarchijskiego oświadczył kancelerz, że zamach sprawił jaknajgorsze wrażenie w prowincjach okupowanych. Zagranicą zamach mógł poderwać tylko kredyt Niemiec. W zakończeniu poruszył krytykę Hergta, któremu odmawia wszelkiej pozytywności. Jeżeli panowie odmówią zaufania obecnemu rządowi, to należy przypuszczać, że panowie wiedzą komu mają oddać rząd.”

Nacjonalisci złożyli wniosek odmówienia zaufania gabinetowi. Socjal-demokraci nie zajęli jeszcze stanowiska. Wczorajem frakcja socjal-demokratyczna zebrała się dla powzięcia ostatecznej decyzji.

Sejm i Rząd.

Podwyższenie podatków.

WARSZAWA, 23.XI. (A. W.).

Komisja Skarbowa przyjęła w czwartek projekt ustawy o podwyższeniu podatku giełdowego i spadkowego, od darowizn i stemplowego. Uchwalono rezolucję zmierzającą do ukrócenia nadmiernych zysków producentów kupców z artykułów podlegających podatkowi konsumpcyjnemu.

Pertraktacje wice-premjera Korfantego z przemysłowcami.

WARSZAWA, 23.XI. (A. W.).

Wice-premjer Korfanti kontynuując pertraktacje z poszczególnymi przemysłowcami w sprawie wpłacenia zaliczek na podatek majątkowy w najbliższych dniach odbędzie konferencję z przedstawicielami gałęzi przemysłu papierniczego, cukrowniczego, kartoflanego i spirytusowego.

Obniżenie djet poselskich.

Komisja Sejmowa obradowała w piątek nad sprawą obniżenia djet poselskich.

Ostateczna decyzja nie została powzięta. Postanowiono tylko, że podatek 30%, który otrzymują urzędnicy państwowi, nie zostanie posłem wypłacony.

Dzień polityczny.

Mowa Lloyd George'a.

Otwierając kampanję wyborczą Lloyd George wygłosił pierwsze przemówienie w Northampton. Oświadczył on iż istotną przyczyną bezrobocia w Anglii jest zabużenie nie tylko kupców angielskich ale i tych którzy od Anglii kupowali. Anglja sprzedaje w Europie na sumę o 60 milionów f. st. mniej niż przed wojną. Europa nie jest w stanie kupić od Anglii. Dlatego koniecznym warunkiem poprawy sytuacji w Anglii jest odbudowa Europy, gdyż wtedy kupcy europejscy przyjadą po zakupy do Anglii. Dalej Lloyd George zwrócił się przeciwko Francji zarzucając jej tamowanie rozwoju handlu angielskiego przez polityczne intrygi. Pozostała część przemówienia Lloyd George po-

Mnożnik na wydawnictwa

Księgarni Św. WOJCIECHA

pozostaje 100 tysięcy

ODDZIAŁ WILEŃSKI:

Dominikańska 4.

święcił ostrej krytyce rządu Baldwin który według zdania mówcy trzymając ster rządów prowadzi Anglię do ruiny.

Życie ekonomiczne.

G I E E D A.

Wilno, dnia 23.XI 1923 r.

Złoto ruble 1.750.000—1.780.000.

Bony złote 430.000.

WARSZAWA, 23.XI. (A. W.)

Warszawska giełda urzędowa z 23.XI. Dolarzy 2900000, Przekazy: New York 2900000, Londynu 12575500—12700000, Paryż 168000 159000, Wiedeń 40—75, Praga 833500 — 83300, Włochy 123250, Belgja 1352500, Szwajcaria 506000-506550. Tendencja moena.

GDANSK, 23.XI. (A. W.).

Gdańska giełda urzędowa z 23.XI. Marka polska 1.925—1.955 guldenów za milion mk. polskich.

Handel polsko-rosyjski.

„Ekonomiczeskaja Żiżń” zamieszcza wywiad z przedstawicielem handlowym sowieców w Warszawie Fiodorowem w sprawie stosunków handlowych polsko-rosyjskich. Według słów p. Fiodorowa od I I do I-X r. b. eksport Polski do Rosji wynosił 871 wagonów, eksport Rosji do Polski 1272 wagony. Na pozycję eksportu z Polski składają się następujące towary: garbniki, parafina, przybory kancelaryjne, piły, kamienie szlifierskie, lekarstwa, kotły parowe, skóry, firniery, wialnie, sierpy, żelazna, instrumenty apteczne, pilniki, farby anilinowe, lampki elektryczne, instrumenty dentystryczne i t. p. Pozyca eksportu z Rosji do Polski zawiera następujące towary: Konopie, pierze, puch, chmiel, terpentyna, włosie, szmelczelaza i stali, ziola lekarskie, kieszki, wiadra, skóry żrebiat, dywany, kawior, suszone i solone ryby (wobla), klej i szersz. Wartość towarów obliczona według świadectw eksportowych w ciągu 10 miesięcy r. b. wynosi około 2.900 000 dolarów. Pierwsze miejsce w imporcie towarów do Rosji zajmuje T-wo Brytopol. Wreszcie p. Fiodorow oświadczył, że kola przemysłowe w Polsce interesują się nawiązaniem stosunków handlowych z Rosją, ofiarowując kredyty.

Ubezpieczenia w dolarach.

Minister skarbu uznał na wniosek państwowego urzędu ubezpieczeń za możliwe zezwolić polskim towarzystwom ubezpieczeniowym na ubezpieczenie mienia w dolarach.

Teatr Polski

(Lutnia)

występy

K. Adwentowicza

Dziś po raz 10-ty

„HAMLET”

Szekspera

Początek o 7½ w.

Teatr Wielki

(na Pohulance)

Dziś premjera

„Madame

Pompadour”

operetka Falla,

Początek o 7½ w.

Minister Dmowski o sytuacji międzynarodowej.

W numerze wczorajszym zamieściliśmy krótkie streszczenie telegraficzne mowy ministra Dmowskiego, wygłoszonej w komisji spraw zagranicznych w Senacie. Poniżej podajemy mowę tę in extenso.

Na czwartkowym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Wojskowej przewodniczący komisji sen. Kiniorski poprosił Ministra spraw zagranicznych pana Dmowskiego o danie informacji w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech, powrotu kronprinza i Kłajpedy, które to sprawy w tej chwili najbardziej wymagają wyjaśnienia.

P. Minister Dmowski stwierdził przede wszystkim, że w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech i powrotu kronprinza zapewne niewiele już powie nowego, gdyż prasa obficie pod tym względem informowała, pragnie jednak rzucić trochę światła na całokształt tej sprawy.

Kontrola wojskowa w Niemczech i sprawa Kronprinza.

Kontrola wojskowa w Niemczech, która ma ogromne znaczenie dla Francji i Belgii ma bodaj większe jeszcze dla Polski. Jeśli bowiem Francja i Belgja są zabezpieczone terenem okupacyjnym, to Polska w razie jakiegokolwiek bądź ruchów wojennych byłaby wystawiona bezpośrednio na niebezpieczeństwo. Sprawa ta, która od dłuższego czasu już się zastrzała, zbiegła się w ostatnim momencie ze sprawą powrotu kronprinza, co powiększa jeszcze powagę sytuacji. Prasa niemiecka ogłosiła wiele plotek i potwornych pogłosek o rzekomych zaczepnych zatargach Francji i Polski.

O ile chodzi o Polskę, to podkreślić należy, że wieści te są prosto humorystyczne. Nasza polityka jest i chce być ściśle pokojowa, bo jest przede wszystkim skierowana ku uporządkowaniu naszych spraw gospodarczych i finansowych. Z tego też powodu sprawa kontroli wojskowej w Niemczech ma ogromne znaczenie, bo ona daje zapewnienie, że w sąsiedztwie naszym nie zajdą fakty, któreby nam przeszkadzały spełnić najważniejsze dla nas obecnie zadania.

Wobec odpornego stanowiska Niemiec w sprawie kontroli wojskowej, Poincaré, dążąc do bezwzględnej zapewnienia pokoju, chciał uzyskać pozytywne gwarancje. Była z tego powodu obawa rozluźnienia stosunków między Francją a Anglią.

Zachodziła obawa, że Anglja ze względów zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych nie będzie chciała zgodzić się na sankcje, których Francja mogła się domagać. Tembardziej sprawa ta była ważna dla Polski, która prawa do sankcji nie posiada. Z tego też względu rząd polski wystąpił do mocarstw sprzymierzonych, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo położenia w związku z powrotem kronprinca. Po kilku dniach niepewności nastąpiło jednak od 2 dni wyjaśnienie położenia, gdyż ententa nie została zachwiana. Postanowiono bowiem przedsięwziąć energiczne wspólne kroki mocarstw wobec Niemiec, zwłaszcza w sprawie kontroli wojskowej. Rządowi polskiemu chodzi o to, by kroki te miały też pozytywne skutki. Niemcy mogą być spokojne z naszej strony, ale i my chcemy mieć zapewniony spokój i dlatego też musimy się domagać silnej i pewnej kontroli. Zresztą jeśli kontrola będzie skuteczna, to i samym Niemcom na dobre wyjdzie, bo i im także pokój jest potrzebny, aby mogli uporządkować swoje zawikłane wewnętrzne stosunki.

Co do kronprinca, to zobowiązał się on do zachowania się jak przeciętny dobry obywatel niemiecki. Niemcy ze swej strony zapewniły również, że biorą odpowiedzialność za to, by kronprinca nie odgrywał. Ostatnie wiadomości pozwalają na sprawę tę zapatrywać się ze spokojem.

Sprawa Kłajpedy.

Przechodząc do sprawy Kłajpedy p. Minister stwierdził przede wszystkim, że sprawa ta przeszła do Ligi Narodów wobec opor-

nego stanowiska rządu litewskiego w stosunku do uchwalonego przez Radę Ambasadorów statutu. Należy mieć nadzieję, że Liga Narodów zajmie jasne i energiczne w tej sprawie stanowisko.

Sprawę tę należy traktować nieco ogólniej. Dziś wszystkie narody tęsknią do pokoju i do normalnych stosunków gospodarczych zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych.

Tego rodzaju efekt, że Polska i Litwa pozostają nawzajem w stanie potencjalnej wojny jest z punktu widzenia interesów całej Europy niepożądany. My zaś szczególnie pamiętając musimy o tem, że cała północno-wschodnia część naszego terytorjum dusi się, albowiem jest odcięta od naturalnych dróg przywozu i wywozu. Jest to zjawisko, które nigdzie indziej, nie tylko w Europie nie jest spotykane. Wobec tego, że i Polska i Litwa należą do Ligi Narodów, stan ten anormalny jest niejako obrazliwy dla Ligi i ze stanowiska paktu Ligi wprost niemożliwy.

Z tego też powodu skierowanie tej sprawy do Ligi powinno dać wynik pożądanym, bo autorytet moralny Ligi Narodów wymaga usunięcia tej sytuacji.

Rząd polski poczynił u mocarstw sprzymierzonych przedstawienia, a w najbliższym zaś czasie wystąpi również z takimi samymi przedstawieniami do Ligi Narodów.

Bezpośrednie pertraktacje z Litwą.

Stanowisko rządu polskiego w tym względzie jest rodzaju, że zaznacza on stanowczą chęć wejścia w bezpośrednie pertraktacje z Litwą, aby osiągnąć porozumienie przede wszystkim w sprawie tranzytu przez terytorjum litewskie dla tej części Polski, która tego niezbędnie potrzebuje, oraz zawrzeć odnośne umowy handlowe, komunikacyjne itd.

Z naszej strony są jednak pewne zasadnicze warunki, które stanowić muszą podstawę tych pertraktacji.

- 1) Nie może być mowy o kwestjonowaniu jakiegokolwiek części naszego terytorjum państwowego definitywnie przez mocarstwa sprzymierzone ustalonego i zagwarantowanego. Pod tym względem nie dopuścimy nawet do żadnej dyskusji.
- 2) Statut Kłajpedy znać musimy za rzecz skończoną, pomimo, że zapewnia on nam tylko minimum tego, co nam się słuszenie należy. Dyskusja w tym względzie dotyczyć może conajwyżej szczegółów technicznych wykonywania tego statutu i umów z nim związanych.

Polska stoi na gruncie traktatu Wersalskiego.

Odpowiadając w dalszym ciągu na zapytanie sen. Posnera, czy prawdą jest jakoby rząd polski prowadził jakieś rokowania z rządem bawarskim na temat rzekomego restaurowania dynastji Habsburgów i tworzenia monarchji bawarsko-austriackiej p. Minister Dmowski stwierdza że tego rodzaju pogłoski szerzone można nazwać jedynie ordynarną kaczką dziennikarską, mającą swe źródło chyba jedynie w poszukiwaniu sensacji.

Rząd polski w stosunku do rządu bawarskiego poruszał w ostatnich czasach jedynie sprawę wydalenia żydów. Nad sprawą rękomych pertraktacji należy przejść do porządku dziennego, jako zupełnie niepoważną. P. minister nie sądzi nawet, by jakiś poszczególny amator próbował prowadzić tego rodzaju rozmowy. W polityce Państwa polskiego były w pierwszych latach istnienia pewne wachania i odchylenia od założeń, które nas doprowadziły do Traktatu wersalskiego. Odchylenia te jednakowoż nie były poważne, bo samo życie nie pozwoliło iść za daleko.

To, co doprowadziło do traktatu wersalskiego musiało się ostać; dziś choć mogą istnieć różnice w

naszych poglądach co do spraw zewnętrznych wszyscy niewątpliwie stoimy na gruncie traktatu wersalskiego. Polska, aby istnieć, musi dbać o zachowanie swych granic, a jednocześnie o to, by traktaty wersalski i w St. Germain stały się trwałymi i oparły się wszelkim zakusom ich obalenia.

Dlatego wszelkie zachcianki w tym względzie należy uważać za należące do przeszłości.

Stosunek Włoch do Polski.

Przechodząc do stosunku Włoch do Polski p. minister zaznacza, że stanowisko zajęte przez Scialoję w komisji prawniczej Ligi Narodów należy uważać za wypowiedzenie się prawnika, który nie mówił w imieniu swego rządu. Co się tyczy drożyzny węgla górnośląskiego we Włoszech, to wynika ono przede wszystkim z niesłuchania wysokich taryf przewozowych czechosłowackich.

Rząd Mussoliniego dawał już i daje w dalszym ciągu dowody życzliwości w stosunku do Polski i dąży wyraźnie do zacieśnienia stosunków z Rzplita. Przekonani jesteśmy, że ten przyjazny stosunek rozwijając się coraz bardziej, zrobi w najbliższym czasie znaczne postępy.

Nasz stosunek do Sowieców.

Co się tyczy stosunku naszego do Sowieców, trzeba pamiętać o tem, że z rządem sowieckim nie jesteśmy w stanie wojny. Zawarliśmy przecież traktat w Rydze, choć z trudnościami, ale stopniowo realizowany. Nie mamy zamiaru oddzielać się od Rosji kordonem, przeciwnie, oświadczyliśmy gotowość rozpoczęcia rozmów, mających doprowadzić do umowy handlowej i komunikacyjnej.

Z tych samych względów nie możemy żądać od Rumunii, naszego sąsiada i sprzymierzeńca, by się od Rosji oddzielała kordonem, bo i ona ma interes w tem, by sprawy między nią a Rosją zostały uregulowane, co leży w naszym interesie.

Na pertraktacje, które tam się toczą patrzmy życzliwie, jesteśmy o nich informowani i wiemy, że dotyczą spraw raczej drobniejszych. Nasza polityka wobec sowieców jest tak samo pokojowa jak wobec innych sąsiadów.

Francja, Polska a Rosja.

Jeśli chodzi o podróże senatorów francuskich do Rosji to trzeba wyraźnie zaznaczyć, że nie jeżdżą oni tam jako przedstawiciele rządu, na tle zaś wewnętrznych stosunków francuskich są ci panowie przeciwnikami dzisiejszego rządu. Dlatego też podróże te nie są objawem polityki rządu francuskiego — nie mamy więc ani prawa, ani obowiązku kontrolować tego rodzaju faktów.

Sprawa stosunku Francji w razie ewentualnego konfliktu między Polską a Rosją sowiecką wydaje się p. ministrowi najzupełniej nieaktualna. Zresztą pamiętamy wszyscy stanowisko Francji w lecie 1920 r. Jesteśmy przekonani, że

w każdej trudnej sytuacji możemy liczyć na współdziałanie Francji tak, jak Francja na nas liczyć może.

Stosunek Anglii do Polski.

W sprawie stosunku Anglii do Polski p. minister powołuje się na to, co już powiedział w komisji sejmowej. Należałoby dętać tylko, że stanowisko rządu angielskiego w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech było w pewnej mierze podyktowane względami na położenie Polski.

Przy tej sposobności p. Minister wyraził zadowolenie, że może podać do wiadomości komisji, iż w najbliższy poniedziałek podpisany zostanie traktat handlowy między Anglią a Polską.

* * *

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos podsekretarz stanu p. Seyda, uzupełniając wywody p. ministra w sprawach poruszonych przez sen. Posnera. To, co się działo podczas zgromadzenia Ligi Narodów w sprawie granicy polsko-litewskiej było w istocie rzeczy dyskusją o charakterze teoretyczno-prawniczym. Komisja prawnicza Ligi Narodów zajmowała się bowiem zasadniczym zagadnieniem, czy pełne zgromadzenie Ligi Narodów może dyskutować w sprawach, w których już wypowiedziała się Rada Ligi Narodów. O ile chodziło o praktyczną stronę zagadnienia, która dotyczyła kwestjonowania przez Litwę granicy Polski, te wszystkie czynności w Lidze Narodów wywarły nacisk na delegację litewską, by swój wniosek wycofała. Jeśli delegacja litewska uczyniła to w formie wycofania wniosku do przyszłego zgromadzenia Ligi Narodów, to należy to odroczenie uważać tylko za manewr taktyczny, zasłaniający odwrót wobec opinii publicznej. Sprawa Kłajpedy jest dla sfer decydujących w Lidze Narodów błopotliwą, głównie z tego powodu, że Rada Ambasadorów, motywując odesłanie sprawy do Ligi Narodów brzmieniem art. 11 paktu Ligi Narodów o wojnie lub niebezpieczeństwie wojny, postawiła tę sprawę w sposób bardzo zdecydowany. Nie można dopuścić do myśli, by Liga Narodów w konflikcie wyraźnym między Litwą a Radą Ambasadorów mogła iść na

na jakiegokolwiek ustępstwa na rzecz Litwy, kosztem autorytetu Rady Ambasadorów, tembardziej, że w Radzie Ligi przedstawiciele wielkich mocarstw zajmują stanowisko tak ważne. Zadaniem Rady Ligi Narodów nie jest merytoryczne badanie uchwalonego przez Radę Ambasadorów statutu Kłajpedzkiego, lecz wyszukanie środków właściwego oddziaływania na rząd litewski. (Dalszy ciąg obrad komisji uznano za poufny, w tej części posiedzenia p. podsekretarz stanu dr. Marjan Seyda udzielił bliźszych wyjaśnień politycznych w związku z prowadzonymi ostatnio rozmowami z p. Koppem przedstawicielem Sowieców).

tetu prof. Sławiński i prof. K. Chodynicki.

W niedzielę 2 grudnia rozpoczęło się obchód w Bazylice o godz. 10-ej min. 30 rano solennym nabożeństwem, odprawionem przez JE. Ks. Bp. K. Michalkiewicza, połączonem z kazaniem okolicznościowem, wygłoszonem przez prof. Ks. Falkowskiego. Po nabożeństwie odsłonięta zostanie tablica marmurowa w dziedzińcu Poczobutia (w Uniwersytecie) ku uczczeniu pamiętki rocznicy. O godz. 1-ej odbędzie się w sali Miejskiej Akademja z produkcjami muzykalno wokalnemi i z prelekcją prof. D-r Feliksa Konecznego. Popołudniu o godzinie 3-ej mia. 30 odegrana zostanie w teatrze Polskim komedia obojętowa z epoki Sejmu Czteroletniego, J.U. Niemcewicza: „Powrót posła”. Przedstawienie poprzedzone będzie słowem wstępem prof. D-r Stanisława Pigonia.

W dniach uroczystości zbierane będą składki na fundusz im. K.E.N., który użyty na wyposażenie jednego z seminarjów Nauczycielskich w Wilnie przekaże póź-

nej przyszłości pamięć święta narodowego.

Spodziewać się wolno, że Wilno i Ziemia Wileńska, które wydały tyle, tak znamienitych działaczy K.E.N., skąd pochodził jeden z pierwszych jej inicjatorów, J. Chreptowicz, weźmie wydatny udział zarówno w uroczystości, jak i w składce, dając chlubne świadectwo kultu dla pełnej chwały przeszłości Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wiadomości telegraficzne.

Sledztwo w sprawie zająć krakowskich.

WARSZAWA, 23. XI. (A. W.) Sledztwo polityczne w sprawie zająć 6 listopada w Krakowie zostało zakończone. Przed sądem stanęło 16 oskarżonych pod zarzutem wzniecania rozruchów i niedozwolonego noszenia broni. Prokuratorja przygotowuje akt oskarżenia. Sledztwo wojskowe trwa w dalszym ciągu. Przesłuchiwani są wojskowi, należący do oddziałów, biorących udział w akcji 6 listopada w Krakowie.

Odezwa zrzeszenia profesorów.

WARSZAWA, 23. XI. (A. W.) Zrzeszenie profesorów i docentów szkół akademickich w Warszawie ogłosiło odezwę do społeczeństwa, wzywając do niesienia pomocy kasie im. Mianowskiego, która w przeciągu 40 lat spieszyla z pomocą nauce polskiej. Obecnie kasa Mianowskiego jest w ciężkim położeniu finansowem, co grozi zastojem wydawnictw naukowych i zaprzestaniem prac w instytucjach badawczych.

Rewizja w pałacu ks. Badeńskiego.

BERLIN, 23. XI. (A. W.) Według wiadomości z Karlsruhe, oddział piechoty francuskiej obstał pałac ks. Maksą Badeńskiego i zrewidował wszystkie zabudowania. Książę podejrzany jest o ukrywanie broni. Zarządcę dóbr aresztowano.

Komisja międzynarodowej współpracy intelektualnej

WARSZAWA, 23. XI. (A. W.) 5 grudnia odbędzie się w Paryżu posiedzenie Komisji współpracy intelektualnej przy Lidze Narodów, na zaproszenie które wystosowane do kasy im. Mianowskiego, wyjeżdża przez komitetu prof. K. Lutosławski. Na porządku dziennym mającego się odbyć posiedzenia znajdują się sprawy uregulowania wymiany wydawnictw naukowych profesorów, oraz studentów uniwersytetów różnych krajów. Rząd polski udziela zupełnego poparcia powyższej akcji Ligi Narodów, która w okresie wojennym nabiera specjalnego znaczenia również i dla Polski.

Afera szpiegowska w Lublinie.

LUBLIN, 22. XI. (Pat.) „Głos Lubelski” donosi o odkryciu nowej afery szpiegowskiej na rzecz bolszewji. Głównym kierownikiem jej był niejaki Nierzewicz.

Proces o zdradę główną.

LWÓW, 22. XI. (Pat.) Onegdaj przed trybunałem sędziów przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciwko 11 rusinom obwinionym o zbrodnię zdrady głównej. Ludendorf ustąpił ze związku oficerów.

BERLIN, 22. XI. (A. W.) General Ludendorf wystąpił ze związków oficerskich, w których piastował godność honorowego przewodniczącego oraz ze związku oficerów rezerwy, motywując swoją dymisją tem, że poglądy na honor, które on wyznaje nie zgadzają się z poglądami oficerów bawarskich. Dymisja spowodowana została potępieniem stanowiskiem, jakie zajęły związki oficerskie w sprawie udziału Ludendorfa podczas zamachu Hittlera.

Dar dla b. cesarskiej Zyty.

WIEN, 23. XI. (A. W.) Węgierscy magnaci i zwolennicy monarchji Habsburskiej przesłali b. cesarskiej Zycie do Hiszpanji 36 skrzyń kosztowności i złotych przedmiotów zebranych wśród siebie. Transport ten przejechał już przez Austrię. Jedzie z nim b. minister Popovic i dr. Graetz.

Zjazd związku ziemian ziemi Wileńskiej.

Kulminacyjnym punktem drugiego dnia obrad zjazdowych były niewątpliwie referaty posła Jaroszyńskiego i senatora Łubieńskiego, z których pierwszy mówił o podatku majątkowym, drugi zaś referował wewnętrzną sytuację polityczną.

Referat posła Jaroszyńskiego w pierwszej swej części omawiał istotnie podatek majątkowy i zawierał szereg cennych, rzeczowych i słusznych uwag, jak o istocie ustawy, tak przede wszystkim o jej znaczeniu dla ziemiaństwa kresowego. Natomiast drugą część referatu, poświęconą krytyce polityki ekonomicznej państwa polskiego, nie możemy nazwać ani rzeczową, ani obiektywną.

Mówca zarzucił obecnemu rządowi, a w szczególności wchodzącemu w skład obecnej większości klubowi Związku Ludowo-Narodowego brak programu polityki ekonomicznej, podporządkowywanie się interesom przemysłu i banków, oraz zapoznawanie interesów ziemiaństwa, kosztem którego stale i zawsze odbywać się mają wszelkie targi polityczne.

W odpowiedzi posłowi Jaroszyńskiemu głos zabiera redaktor Kownacki, który prostując niesłuszne zarzuty czynione politykom Związku Lud.-Nar. stwierdził, że Związek posiada jasny i wyraźny program ekonomiczny, który wprawdzie nie zawsze może być programem obecnego rządu, bo ulega odchyleniu dzięki tym czy innym koniunkturalnym sejmowym, że w obronie tego programu występuje, i że absolutnie nie jest podyktowanym przez sfery przemysłowo-bankowe.

W sprawie stosunku do interesów ziemian powołuje się mówca na słowa posła Jaroszyńskiego, który na poprzednim posiedzeniu sam podkreślił zasługi posłów Związku Lud.-Nar., a w szczególności posła Raczkowskiego, który wszędzie, w każdej komisji, na każdym posiedzeniu broni skutecznie interesów rolnictwa na kresach, zaś jeżeli chodzi o pracę Związku Lud.-Narodowego na miejscu, to dziewięć dziesiątych ziemian, pracujących w instytucjach ekonomiczno-społecznych, lub samorządowych rekrutuje się właśnie z członków Związku Ludowo-Narodowego.

W końcu zwraca mówca uwagę na ten fakt, że Związek Lud.-Nar. był i jest jedynym stronnictwem, które tu, na kresach, miało odwagę stanąć do walki z demagogią lewicową.

Od siebie jeszcze dodać musimy i ten szczegół, że jeżeli Związek i jego ministrowie są obecnie przedmiotem napaści jak z lewa tak i z prawa, to właśnie dlatego, że nie chcą ulegać owemu „szantażowi” poszczególnych grup społecznych lub gospodarczych o czym tak dobitnie mówił pierwszego dnia poseł Szabeko.

Zresztą jeżeli przyjrzymy się chociażby stosunkom wileńskim, to również stwierdzić musimy, że owych przesów i członków rad nadzorczych rozmaitych banków i banków, ssących soki ze skarbu polskiego znajdujemy nie w łonie Związku Ludowo-Narodowego, lecz właśnie w sferach, które obecnie najzawzięciej atakują i rząd, i ministra Kueharskiego przede wszystkim. Obok redaktora Kownackiego i inni mówcy uważali za stosowne zastrzedz się przeciwko zarzutom stawianym przez posła Jaroszyńskiego. I tak, hr. Jundziłł jeszcze raz wskazuje na zasługi posłów ze Związku Lud.-Nar., w szczególności posła Raczkowskiego, któremu zawdzięczać należy likwidację fatalnych skutków ustawy o osadnictwie wojskowym. Pan Dowgiel wskazuje na to, że właśnie wszelkie inne kombinacje w postaci dwunastki czy listy 22 zawiodły i tylko w łączności ze Związkiem Ludowo-Narodowym zdołało ziemiaństwo przeprowadzić swych przedstawicieli z ziem kresowych.

Wreszcie sam poseł Jaroszyński musiał zgłodzić wrażliwość swego przemówienia, stwierdzając, iż nie miał zamiaru atakować

Związku Ludowo-Narodowego, że jest z całkowitem uznaniem dla zasług poszczególnych posłów, z którymi współpracuje i glosuje razem.

Wracając do pierwszej części referatu posła Jaroszyńskiego podkreślić musimy te zdobycze, jakie udało się osiągnąć stronnictwom umiarkowanym odnośnie do zastosowania na kresach ustawy o podatku majątkowym.

Udało się uzyskać szereg ulg dla ziem kresowych jak z tytułu specjalnych warunków, tak przede wszystkim ze względu na zniszczenia wojenne. Gospodarstwa, które uległy zniszczeniu więcej jak w 20 proc. swej wartości mają być szacowane na sumę zmniejszoną o cyfrę równą temu procentowi.

Jednocześnie kresy zaliczone zostają do okręgów czwartego, piątego i szóstego, t. j. do okręgów o mniejszej wysokości podatku majątkowego. Nie sposób tu zresztą wyliczać tego ogromu pracy i wysiłków, dokonanych w imię obrony powstającego z gruzów rolnictwa.

Przechodząc do referatu senatora hr. Łubieńskiego, podnieść musimy jego spokojny, pozbawiony przesadnego pesymizmu ton. Trudną wprawdzie jest rzeczą naprawianie złego, lecz ta naprawa, choć bardzo powolna, posiada się jednak naprzód.

Znamienną jest rola tej tajemniczej ręki, która ciąży nad całym życiem Polski. Czuję się ją wszędzie nawet w pracach senatu, ale najjaskrawiej uwidoczniła się ona w wypadkach krakowskich kiedy to po masakrze żołnierzy polskich zapanowała taka radość na Kazimierzu, że nawet czarna giełda zawiesiła swe „urzędowanie” z powodu „zwycięstwa”. W końcu przestrzega pan senator przed poddawaniem się nastrojom panicznemu, szerzonemu przez czynniki wrogie państwu przez rozpowszechnianie fałszywych pogłoszek o rzekomych przewrotach i upadku rządu polskiej większości. Na szczególną uwagę zasługiwał również bardzo rzeczowy referat o sytuacji ekonomicznej kresów dra Staniewicza

Referent stwierdza fakt zubożenia kraju i odpiera zarzuty niesłusznie czynione rolnictwu, jakoby uprawiało pasiek bogacące się kosztem miast. Szczególniej paradoksalnym jest ten zarzut, obecnie gdy np. za pud soli rolnik oddaje 2 pudy zboża, gdy przed wojną płacił wartość pół puda.

Bilans płatniczy naszego rolnictwa po wojnie zmienił się na niekorzyść tego ostatniego, gdyż wojna podważyła to wszystko, co było podstawą czynnej strony bilansu

Zniszczone zostały lasy i gospodarstwa hodowlane. Przecięcie Niemną linią graniczną z Litwą kowieńską i pozbawienie Wileńszczyzny możliwości korzystania z linii kolejowych na Litwę i Rygę, również postawiło ziemie północno-wschodnie w wyjątkowo ciężką sytuację.

Złe skutki wojny mogą jednak być zredukowane do minimum przez rozsądną politykę, która winna stworzyć takie warunki, które umożliwiłyby rozwój tych gałęzi przemysłu rolnego, które przede wszystkim o sile i bogactwie tego kraju stanowią.

Prócz wyżej wymienionych wygłosili jeszcze referaty następujący panowie: dr. W. Kopeć o radzie opiekuńczej, profesor Sławiński o roli i znaczeniu oświaty, p. Chojecki o kooperacji rolnej i wreszcie p. p. Gieczewicz i Jundziłł o roli i zadaniach ziemiaństwa. Ostatni mówcy kładli szczególny nacisk na konieczność udziału ziemian w pracach samorządów gminnych i powiatowych zaś p. Gieczewicz twierdził, że nastąpił moment, kiedy ziemiaństwo, winno znów zająć przodujące stanowisko w życiu gminy.

W końcu zjazdu rozpatrzone i przyjęte z małymi poprawkami rezolucje, opracowane przez komisję. K.

Wiadomości bieżące.

Wiadomości kościelne.

— W niedzielę, 25 b. m. o g. 11 min. 30, odbędzie się w kaplicy „Domu Dzieciątka Jezus” przy ul. Subocz 16, uroczyste nabożeństwo na intencję Wszystkich P. T. Dobrodziejów, których ofiarności, pozostające opiece zakładu opuszczone niemowlęta jedynie prawie zawdzięczają swoją egzystencję.

Wdzięczny Zarząd zakładu zaprasza na to nabożeństwo wszystkich, którzy pomagają mu w przetwarzaniu ciężkich dzisiejszych ekonomicznych warunków.

— **Oreędzie biskupa Matulewicza.** W związku z rozpatrywaniem przez Sejm ustawy o dobrach t. zw. martwej ręki po-klasztornych i po duchownych biskup wileński Matulewicz wydał do podwładnego sobie duchowieństwa odezwę protestującą przeciwko tej ustawie. Odezwa w pierwszej swej części mówi o stanowisku biskupa w tej sprawie, następnie zawiera apel do duchowieństwa aby zgodnie zajęło stanowisko wobec ustawy, a wreszcie mówi aby duchowieństwo w odnośnym duchu informowało i usposobiło ludność katolicką. Wydanie tej odezwy ze stanowiska katolickiego jest zupełnie zrozumiałe. Analogiczne odezwy wydali również biskupi polscy. Tu uderza nas zwrot do ludności, który może mieć zgubne następstwa dla państwa wobec z jednej strony słabego uświadomienia szerokich warstw ludności katolickiej, a z drugiej ze względu na to, iż głosicielami protestu przeciwko ustawie wniesionej przez rząd będą wrogo nam usposobieni księża litwini i białorusini. Jest rzeczą pewną iż protest ten stanie się narzędziem agitacji silnej przeciwko rządowi polskiemu pod płaszczykiem obrony interesów materialnych kościoła. Władze nasze powinny rozciągnąć baczną pieczę nad sposobem „uświadomienia” ludności przez duchowieństwo wrogie państwowości polskiej.

— **Ratujmy dzieci!** Dzieci bezdomne to największa zbrodnia społeczna—powiedział Barley.

A ileż ich jest w Polsce. Są jednak u nas jednostki szlachetne, które myślą o ulżeniu w niedoli tych setek wygłodzonych sierot i małych włóczęgów, stwarzając Ochroń.

Taką instytucją jest „Pogotowie Ratunkowe dla dzieci chrześcijańskich w Wilnie”, ale fundusze jego są bardzo ubogie i już z Ochroń musiano wydać kilkadziesiąt dzieciaków.

Jakaż jest przyszłość wielu z nich—nędra, a w końcu występki. Społeczeństwo winno się tem zająć, aby i inne nie spotkał ten sam los. Otóż T-wa Opieki nad dziećmi urządziła kwestę w dniu 25 11. dla zasilenia kas ochroń.

Niech więc Wilnianie pamiętają o dzieciach swego miasta i poprzę szlachetny cel.

Urzędowe.

— **Udział nauczycielstwa w akcji spisowej.** Ze względu na brak sił inteligentnych potrzebnych do przeprowadzenia akcji spisowej władze organizujące spis zwróciły się do p. Kuratora Gąsiorowskiego z prośbą aby nauczycielstwo szkół powszechnych wzięło w akcji spisowej jaknajszerszy udział. W nadchodzącą niedzielę ma się odbyć w starostwie pow. wileńskotrockiego Zjazd pisarzy gminnych, na którym wszechstronnie zostaną omówione sprawy związane ze spisem ludności. Władze spisowe już nadesłały starostwu pow. wileńskotrockiego formularze spisowe typu zesłorocznego. (A. W.)

— **Podwyższenie opłat za paszporty zagraniczne.** Od dnia 1-go grudnia opłaty za paszporty zagraniczne zgodnie z zarządzeniem Min. Spraw Wewnętrznych będą pobierane według następujących norm: 1500000 za paszport zagraniczny, 500000 mk. za pozwolenie na nowy wyjazd, 500000 mk. za oddzielną wizę. Paszport dla kilkakrotnego wyjazdu—3.000.000 mk., częstokrotna wiza dla cudzoziemców do w. m. Gdańska 4500000 mk., ulgowe paszporty 500000 mk., ulgowe pozwolenie na nowy wyjazd 200000 mk., książeczka paszportowa 30000 mk. (A. W.)

Z miasta.

— **O poszanowanie miejsca świętego.** Od jednego z czytelników naszych p. D. M. otrzymujemy list ze skargą na Klub litewski znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie Kościoła św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej. W Klubie tym odbywają się hulatyckie zebrania, jak zabawy gra w bilard w pokojach graniczących z murem kościelnym. Należy przypomnieć, iż przed wojną w tymże lokalu gnieździła się podejrzana spelunka, lecz z uwagi na ówczesną cerkiew władze zamknęły ową spelunkę. Czyżby władze nasze były mniej wrażliwe na poszanowanie miejsca świętego!

— **O cenę chleba.** Ze związku piekarzy otrzymujemy wyjaśnienie obecnej drożyny chleba. Zdaniem

ich cena zboża wynosi 600.000 do 650.000 mk. pol. za pud, co łącznie z kosztami przemiału wynosi 1.300.000 m. za pud mąki. Wobec tego zdaniem Związku Piekarzy cena 32 tys. m. za funt chleba białego nie jest wygórowana. Co prawda Komitet Obywatelski do walki z drożyzną i lichwą ma inne zdanie na tę sprawę i czyni starania o spowodowanie niższej cen chleba.

— **O zakup mebli stylowych.** Jak się dowiadujemy bawił w Wilnie przez kilka dni prof. A. Szyszko Bohusz, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i kierownik robót restauracyjnych na Wawelu. Prof. Szyszko przybył do Wilna w celu zakupu mebli stylowych dla Zamku Wawelskiego. Przy tej okazji prof. Szyszko zwiedził Wydz. Sztuk Pięknych U. S. B. i był obecny na Radzie wydziałowej. Prof. Szyszko zaznajomił się z posiadaniem przez niektóre zamożne rodziny obiektami mebli stylowych, zakupienie których jest projektowane.

(A. W.)

— **Ratujmy dzieci!** Dzieci bezdomne to największa zbrodnia społeczna—powiedział Barley.

A ileż ich jest w Polsce. Są jednak u nas jednostki szlachetne, które myślą o ulżeniu w niedoli tych setek wygłodzonych sierot i małych włóczęgów, stwarzając Ochroń.

Taką instytucją jest „Pogotowie Ratunkowe dla dzieci chrześcijańskich w Wilnie”, ale fundusze jego są bardzo ubogie i już z Ochroń musiano wydać kilkadziesiąt dzieciaków.

Niech więc Wilnianie pamiętają o dzieciach swego miasta i poprzę szlachetny cel.

Sprawy miejskie.

— **Z posiedzenia Rady miejskiej.** W uzupełnieniu naszego sprawozdania wczorajszego z czwartkowych obrad Rady miejskiej zaznaczamy, iż dyskusja nad budżetem i samo głosowanie zerwane zostało wskutek braku quorum, ku zadowoleniu oczywiście Studnickiego Waclawa, który natychmiast na fakt ten zwrócił uwagę przewodniczącego. Dyskusja nad budżetem miała charakter krytyki dotychczasowej gospodarki Magistratu a zwłaszcza osoby p. Prezydenta Bańkowskiego; wymieniony Studnicki przyzywał do pomocy radnych żydów wytykając im, iż swymi głosami podtrzymali p. Bańkowskiego, gdy niedawno zgłosił dymisję. Naukę obywatelskiej przyswoiłości dał Studnickiemu radny żydowski p. Rudnicki tłumacząc, iż grupa żydowska zasadniczo będąc w opozycji do gospodarki Magistratu poparła p. Bańkowskiego, nie chcąc wywoływać przesilenia w okresie zmagania się z trudnościami Magistratu oraz w przekonaniu, iż wybory do nowej rady miejskiej wkrótce nastąpią. P. Engiel dał obiektywną charakterystykę obecnej gospodarki. Jak zaznaczyliśmy dyskusja została przerwana wskutek braku quorum.

Sprawy akademickie.

— **Wybory.** Naczelny Komitet Akademicki podaje do wiadomości ogółu członków Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, iż na mocy Statutu Związku i uchwały swej z dnia 13 listopada r. b. rozpisuje wybory do miejscowych komitetów akademickich we wszystkich środowiskach akademickich z dniem 21 listopada 1923 r.

Wybory odbędą się wobec tego w dniu 29 stycznia 1924 r.

Naczelny Komitet Akademicki:

Prezes:

(—) W. Jaxa Bańkowski

Sekretarz

(—) S. Kaczorowski.

— **„Odrodzenie”.** W niedzielę 25 listopada r. b. o godz. 11¼ r. w lokalu Stow. Mi. Akad. „Odro-

Kino „Polonja”

Dziś w sobotę
od godz. 2 do 6 po. poł.
po cenach niższych

Słynne arcydzieło
H. SIENKIEWICZA

Bartek
zwycięzca

dramat w 6 akt.
(dla młodzieży dozwolone).

zenie” przy zaułku Bernardyńskim Nr. 8 odbędzie się doroczne walne zebranie członków tegoż stowarzyszenia. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne i wybory nowego zarządu.

Z życia stowarzyszeń.

— **Z T-wa „Rozwój”.** W nadchodzący poniedziałek t. j. dnia 26.11. o godz. 7 wiecz. na zebraniu tygodniowym członków „Rozwoju” prof. Zygmunt Hryniewicz wygłosi pierwszy odczyt z cyklu „Z tajemnic życia”, w którym wyłoży rolę zmysłów w poznaniu zjawisk świata zewnętrznego i działalność zmysłów w świecie roślin i zwierząt.

Po odczycie nastąpią wybory delegatów na zjazd Żydoznawczy, który się odbędzie w Warszawie w dn. 7—10 grudnia b. r. z powodu 10-lecia istnienia T-wa.

Wszyscy członkowie „Rozwoju” proszeni są o bezwzględne i punktualne stawienie się.

— **Obchody powstania listopadowego.** W domach ludowych Macierzy Szkolnej na Śnipszkach i na Antokolu odbędą się w niedzielę dn. 25 b. m. obchody powstania listopadowego. Na Śnipszkach o godz. 5 i pół na Antokolu o g. 7 wiecz.

— **Centrala Chrz. Zw. Zaw.** ma zaszczyt zakomunikować, iż w niedzielę dnia 25 listopada r. b. o g. 1-ej po poł. w Sali Miejskiej odbędzie się wiec informacyjny. Przemawiać będą posłowie z Warszawy: prezes Chrz. Dem. Chaciński, wice marszałek Sejmu Gdyk i zastępca członka rady finansowej poseł Kwiatkowski.

Wobec powyższego prosimy o powiadomienie o tem swych członków.

Sprawy samorządowe.

— **Podwyższenie norm podatkowych.** Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Skarbu zezwoliło Sejmikom powiatowym na podwyższenie normy podatku od wyrobów wódecznych i podatków od piwa do 30 proc. akcyzy państwowej. Podwyższenie norm powyższych podatków trzykrotnie wpłynie dodatnio na stan finansów powiatowych związków komunalnych. (A. W.)

— **Zjazd Sejmików Powiatowych.** W dniu 2 i 3 grudnia r. b. obradować będzie w Warszawie Zjazd Sejmików Powiatowych całej Rzeczypospolitej, poświęcony aktualnym zagadnieniom organizacji i finansów komunalnych.

Komisję Organizacyjną Zjazdu stanowią pp.: Naczelny Dyrektor Banku Komunalnego Senator J. Zdanowski, Dyrektor Departamentu Drogowego Ministerstwa Robót Publicznych, Nestorowicz i redaktor „Samorządu” Wł. Wakar.

Na Zjazd został zaproszony szereg wybitnych działaczy i teoretyków samorządu, oraz instytucji, których działalność wiąże się z działalnością związków samorządowych.

Przedmiotem obrad mają być zagadnienia tak doniosłe dla przyszłego rozwoju samorządu i tak zasadnicze, że Zjazd wzbudził najwyższe zainteresowanie wśród działaczy samorządowych. Znosi się, że będzie nader licznie obsesany.

Otwarcie Zjazdu nastąpi w dniu 2 grudnia o godz. 11-ej rano w lokalu Rady Miejskiej w sali Dekorta.

Pocztą i Telegraf.

— **Nowa agencja pocztowa.** Z dniem 19 listopada r. b. została uruchomiona nowa agencja pocztowa w Leśnej w pow. Baranowickim. (A. W.)

Różne.

— Rewizja w księgarni litewskiej. Władze nasze zarządziły rewizję w księgarni litewskiej przy ul. Dominikańskiej Nr. 13. Rewizja dała ten wynik, iż znaleziono w księgarni pomiędzy innymi skonfiskowane numery pism litewskich. Na miejscu sporządzono protokół celem pociągnięcia właścicielki księgarni do odpowiedzialności sądowej.

Sprawy kolejowe.

— Narady nad reorganizacją Wil. Dyrekcji Kolejowej. Wczoraj pod przewodnictwem prezesa Dyrekcji p. L. Landsberga rozpoczęły się narady nad reorganizacją Wileńskiej Dyrekcji kolejowej. Omawiano sprawę przekształcenia wydziałów administracyjnego i finansowego. Obrady potrwać dni kilka.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś po raz 10-ty arcydzieło literatury europejskiej „Hamlet” W. Szekspira z p. K. Adwentowiczem, niezrównanym w roli tytułowej. W poniedziałek premiera poematu dramatycznego J. Słowackiego „Ksiądz

Marek”. Rolę tytułową odtworzy p. K. Adwentowicz.

— Teatr Wielki (na Pohulance). Rozgłośna nowość — nad wyraz melodyjna operetka Fala „Madame Pompadour”, ukaże się dziś po raz pierwszy na scenie Teatru Wielkiego.

W niedzielę popołudniu o godz. 3 min. 30 przedstawienie popularne po cenach zniżonych o 50% — „Eugeniusz Oniegin” opera Czajkowskiego.

— Koncert St. Gruszczyńskiego. Jutro w niedzielę 25 b. m., w Sali Miejskiej odbędzie się koncert St. Gruszczyńskiego, pierwszego tenora opery Warszawskiej, M. Budziszewskiej i Marjana Rudnickiego. Bilety w księgarni „Lektor”.

Zabawy.

— Bal Medyków odbędzie się dzisiaj o godz. 10-ej wiecz. w sali „Apollo” (ul. Dąbrowskiego 5). Pozostałe zaproszenia można uzyskać przy wejściu na salę.

Kronika policyjna.

— Pożar wsi. Dnia 22 b. m. o godzinie 9-iej w powiecie Święciańskim, nad wsią Poniżony, gminy Żodziskiej, niebo znów się zarumieniło czerwona tuną pożaru.

Spalili się tu, z niewiadomej przyczyny, zabudowania aż trzech gospodarzy: Rozko Piotra, Hrynkiwiczowej Anny i Możyto Wincentego.

Wyżej wymienieni zostali bez dachu; straty około dwóch miliardów. Dochodzenie w toku.

Kradzieże.

— Dudorowiczowi Franciszkowi, zamiesz. we wsi Kupraniszki, skradziono ubrania wartości 100 milj. mkp.

— Studniczykowi Stanisławowi, zamiesz. przy ul. Słonecznej Nr. 9, skradziono z mieszkania ubranie i bieliznę męską wartości 70 milj. mkp.

— Olrewskiemu Bronisławowi, zam. przy ul. Legionów 42, skradziono znaczną ilość żelaza wartości 200 milj. mkp.

— Kradzież rur. Z elektrowni Nr. 1, przy stacji osobowej m. Wilna, skradziono rur na sumę 500 milj. mkp.

— Kradzież materiału kolejowego. W pobliżu stacji Stasiły, na linii Wilno—Lida, zauważono kradzież około 500 metrów stalowej linki, łączącej druciane piędlę obecnie nieczynnych sygnarów wjazdowych i wyjazdowych od strony st. Jaszuny. Sprawy kradzieży nie ujęto.

— Kradzież konia. Ubiegłej nocy w m. Olszanach, gm. tejsze, Władysławowi Paderewskiemu skradziono z pastwiska klacz wartości 35 milj. mkp.

— Młły pasażer dorożkarski. Dorożkarszowi Wiszniewskiemu Antoniemu, zam. przy ul. Krzywe Kolo 12, które z pasażerów odjął od dorożki fartuch skórzanym, którym się nogi nakrywa, Strata wynosi 8 milj. mkp.

— Kradzież drutu telefonicznego. Dnia 19 b. m. z linii czynnej, pomiędzy zaściankiem Udranką i Baksztami, gm. Radoszkowickiej, skradziono przez niewykrytych sprawców 500 metr. drutu telefonicznego.

Listy do Redakcji.

Z Komendy Policji Państwowej XVI Okręgu Wileńskiego otrzymaliśmy z datą dn. 21.XI.23. pismo następującej treści:

W numerze „Dziennika Wileńskiego” 238, z dnia 23.X r. b. została zamieszczona notatka p. t. „Uwagę władz policyjnych”, iż niejaki p. Macisowicz został przyjęty w poczet funkcjonariuszów Policji Politycznej.

Proszę o sprostowanie pomienionej notatki, gdyż p. Macisowicz czynił starania o posadę w Policji, lecz kandydatura jego nie została przyjęta.

W zastępstwie Komendant Okręgu (—) (Podpis nieczytelny).

Przypis Redakcji: W notatce najszej nie było katerycznego stwierdzenia o przyjęciu w poczet funkcjonariuszów Policji Politycznej p. Macisowicza—zaznaczaliśmy tylko iż w mieście „krąży o tem pogłoski” i wyrażając z tego powodu nasze zdziwienie, prosiliśmy Komendę Policji o wyjaśnienie. Z przyjemnością notujemy obecnie iż pogłoska była bezpodstawna.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Dla wdowy po lekarzu Chądzyński 150 000 mkp., znalezione w wagonie A. F. 1.500.000 mkp., ku uczczeniu dnia Imienin ś.p. Edmunda Busza—córka i wnuk 100.000 mkp.

Na Żłobek Dzieciątka Jezus zgubione w piekarni i zwrócone właścicielce 100.000 mkp.

Na Skarb Narodowy za przyjęty podatek Magistracki w godzinach nieurzędowych — Adelson Aron 500.000 mkp., Dines Ch. 100.000 mkp.

Na Koło Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki w Wilnie Fr. Maranus 100.000 mkp.

Dla rodzin ułanów 8 p. poległych podczas wypadków w Krakowie dn. 6.XI Wydział drogowy Dyrekcji Wileńskiej P. K. P. 2.245.000 mkp.

Na Dom Serca Jezusowego Jenerałowa Swolkieniowa 250.000 mkp.

Związek Ludowo-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud. Nar. m. Wilna.

Koła dz. „Zaręczce” w sobotę, dn. 24.XI o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Zarzecznej pod Nr. 5.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie na zasadzie art. 127 Ust. Hip. wzywa sukcesorów po zmarłych, na dzień 8-go lipca 1924 roku: 1) Wojciechu-Janie Stawińskim, zmarłym w 1923 r., byłym właścicielu majątku Kiema w powiecie Wileńskim, gminie Rukojńskiej, obszaru 387 dziesięcin (hip. Nr. 2399). 2) Jakóbie Ówilingu, zmarł. w 1918 r., był. współwł. placu wiecz. dzierz. z zabud. w Wilnie — zb. ul. Kijowskiej i Nowogródzkiej Nr. 96, obsz. 2390,50 sąż. kw. (Nr. 5108). 3) Edwardzie — w roku 1880 i Konstancji — w 1881 roku, Narbutach, był. współwł. maj. Europa w pow. Wileńskim, obsz. 359 dzies., a także po zmarłym w 1916 roku Edwardzie Narbucie, był. współwł. tegoż majątku (Nr. 5111). 4) Jerzym — w 1895 r. i w 1922 r. Kazimierz Szaluch, był. współwł. działki z w pow. Święciańskim, gm. Daugieliskiej, obsz. 69 dziesięcin (Nr. 5131). 5) Aronie Blecherze, zm. w 1914 roku, był. właśc. placu w Wilnie, zb. ul. Tatarskiej i Lud-

wisarskiej Nr. 12, obsz. 174 sąż. kwadr. (Nr. 4835). 6) Stefanie Tubielewicz — w 1916 r., był. właśc. maj. Mirkikły-Bolajcy w pow. Lidzkim, gm. Żyrmuńskiej, obsz. 108 dzies. 427 sąż. kw. (Nr. 5125). 7) Marcynie Godlewskim, zm. w 1922 r., b. właśc. prawa do połowy działki z maj. Sejmiany, pow. i gm. Trockiej, obsz. 42,28 dz. (Nr. 579). 8) Józefie Dąbrowskim — zm. w 1918 r., był. właśc. placu w Wilnie — ul. Subocz Nr. 71, obsz. 92 sąż. kwadr. (Nr. 5098). 9) Aleksandrze Bejnarze — w 1871 r., był. właśc. folw. Komarzyski i Gasulizki, pow. Braślowski, gm. Smolwieńska, obsz. 150 dzies. (Nr. 5114). 10) Mowszy Judelewicz, zm. w 1914 r., był. właśc. placu w Wilnie — ul. I-sza Słomianka Nr. 10, obsz. 370 sąż. kw. (Nr. 5166). 11) Stanisławie Naruszewicz, zm. w 1919 r., był. właśc. działki w pow. Wileńskim, obsz. 1038 sąż. kw. (Nr. 5163). 12) Rozalii Stelczykowej, zm. w 1915 r., był. współwł. z Janem Stebzykiem, placu obsz. 96 sąż. kw. z pla-

cem czynsz. obsz. 81 s. kw. w Wilnie, przy ul. Tyzenhauzowskiej Nr. 25 (Nr. 5140). 13) Konstancji z Bohdanowiczów Cylli, zm. w 1922 r., był. właśc. maj. Kazimierzowa z urocz. „Stary Pan” w powiecie Oszmiańskim, gm. Bienickiej, obsz. ok. 112 dz., dług Wil B. Z. z pożyczki pierw. 4000 rb. (Nr. 5172). 14) Bolesławie Zukowskim, zm. w 1914 roku, był. właśc. folw. Rojstela, pow. Wileńskiego, gm. Rudomińskiej, obsz. 42 dz. (Nr. 5163). 15) Feliksie Gewojno, zm. w 1923 r., był. właśc. działki obsz. 24 ha pow. Wotołyński z maj. „Kozłiki”, gm. Nalibockiej (Nr. 2814). 16) Ludwiku Światopółk-Mirskim — w 1884 r., był. właśc. dóbr „Miory” w pow. Dziśnieńskim, obsz. 203 dz. (Nr. 5197). 17) Bohdanie Połonińskim, zm. w 1918 r., był. współwł. placu w Wilnie, ul. św. Jacka Nr. 3, obsz. 231 sąż. kw. (Nr. 5171). 18) Justynie zm. w 1875 r., Józefacie — 1873 i Józefie — 1898 r. Gimzewskich, był. współwł. majątków Autoprudzie, Kupry, Lidiekinie i Słoniuki w

Zalesie w pow. Święciańskim gm. Lyngmiańskiej, obsz. 326 dz. 1400 sąż. kw. (Nr. 5196). 19) Edwardzie Jurszy, zm. w 1920 r., był. wł. placu w m. Nowo-Wilejce, pow. Wileńskim, obsz. 288 sąż. kwadr. (Nr. 5192). 20) Michale — w 1911 r. i Katarzynie — w 1916 r. Jazdowickich, był. współwł. placu w Wilnie — ul. Rydza Smigłego Nr. 42, obsz. 225 s. kw. (Nr. 5199). 21) Abramie Zelkinie — w 1919 r., był. właśc. nieruchomości w Smorgoniach, pow. Oszmiańskim, obsz. dług. 19 sąż. szer. 8 sąż. (Nr. 5215) — aby stawił się do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie w gmachu Sądów, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 36, pokój Nr. 5, dla przyjęcia udziału przy regulacji spadku po wyżej wymienionych spadkodawcach, w przebiegłym zaś razie uważani będą, jakoby się rzekli prawa rzeczowego.

CHRONI WZROK



OSZCZĘDZA PRĄD

PHILIPS ARGENTA

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Program monstrel Dwa obrazy w jednym seansie. I) Ostatni film z udziałem Józefa Wiery Chłodnej Runicza

p. t. Jej ostatni taniec Dramat w 5 akt.

II) Czarująca Erika Glessner w 5 akt. farsie p. t. „Krużganek miłości”.

Sprzedaje się 2 domy z wolnymi mieszkaniami ze sklepem oraz z placem 700 kw. sążni, Wilno, Antokolska 11, m. 1.

Kobieta lekarz Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerka Kasztanowa 7, m. 7, g. 3-5.

Kino-Teatr „Polonja” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

DZIS Odwieczny poemat miłości... z krainy półkłęsycznej! Monumentalny dramat wschodni w 7 akt. Zulejka — Perła Haremu

osnuty na tle miłości młodego europejczyka do uroczej córy Wschodu — najukochańszej żony Kalifa Bagdadu, Harem, odaliski, bosonogie tancerki beduiń. Gughi — czarodziejce estetyczne tańce derwiszów.

2 godziny bezustannych huraganów śmiechu! UWAGA! Prosimy nie mieszać z obrazami z udziałem Pat i Patachon które już przeszły w „Polonji”.

Dr. E. BIRZOWSKI choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 11½—2 i 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. Ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Dr. J. Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne syfilis i moczołciowe. Przyjmuje 9—1 pp. 14—8 w. ul. Mickiewicza 28—5.

Kino-teatr „Piccadilly” ul. Wielka.

Nasze wieczory śmiechu i wesoleści! Najkompletniejsi komicy ulubieńcy Wilna Pat i Patachon

w arcywesolej far. p. NA SIÓDMYM NIEBIE

WAGAL Prosimy nie mieszać z obrazami z udziałem Pat i Patachon które już przeszły w „Polonji”.

Dr. med. Kapłan Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.

Pomocnika buchalterji, kancelisty lub jakiegokolwiek posiadającego biurowe poszukiwanie młody energiczny człowiek. Oferty pod „J. J.” do Adm. „Dz. Wil.”

PAPIERY ŚWIATŁOCZUŁE, oraz KOKS HUTNICZY GORNOSŁĄSKI
Dostarcza **MIECZ. SEIDENGART**
SOSNOWIEC, Piłsudskiego 42.

Inteligentna osoba, wdowa po lekarzu, w krytycznych warunkach materialnych zwraca się do społeczeństwa z błagalną prośbą o pomoc w utrzymaniu i kształceniu 13 letniej córki, znajdującej się obecnie w internacie p. Maciejewiczowej. Wskutek tego, iż internat od dnia 1-go grudnia likwiduje się, dziewczeczka pozostaje w rozpaczyliwym położeniu, oraz zmuszona jest pomimo zdolności i chęci do nauki, rzucić szkołę, oraz narażona jest na chłód i głód.
Zroszpaczona matka ufa, iż ofiarze s ołeczeństwo polskie pópieszy z pomocą w niedoli nieszczęśliwym i nie da im zginąć na polskiej ziemi.
Wszelkie informacje, oraz ofiary przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego”.

Dr. med. Kapłan Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9—1 i 4—7.

Potrzebna do majątku praktyczna bona pielęgniarka. Zgłaszać się z referencjami. Bakszta 6, m. 6 od 3 do 5.

Osoba znająca się dobrze na gospodarstwie i kuchni poszukuje zajęcia. Nowy Świat, Miodowa 3, m. 5 — Kruczyńska.

3 metry angielskiej wełny granatowej na męski garnitur, mam do sprzedania po cenie niższej od sklepowej o 20% — za 39 milionów mk. p. Administracja Dziennika Wileńskiego każdorazodniennie od 9 do 3 p. p.

OGŁOSZENIE.

Oddział Wileński Dyrekcji Wileńskiej P. K. P. ogłasza konkurs na wykonanie robót asenizacyjnych na dystansie Wilno na okres czasu od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1924 roku.

D-R. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4—7 pop. Ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

Dr. D ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczoł. syfilis i skórne. Prz. 9—1 i 5—8 ul. Ad. Mickiewicza 24. Kobieta lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz Choroby kobiece, weneryczne i moczoł. Prz. od 12—5. ul. Ad. Mickiewicza 24

2 pokoje kuchnia za do wynajęcia. „Informator”. Tatarska 1 m. 15

KALENDARZE na 1924 rok ścienne książkowe oraz ścianki do nabycia w księgarni J. ZAWADZKIEGO Wielka 7.

Do sprzedania: 2000 sążni ziemi na Zwierzynie, 3 domy z ogrodami na Zwierzynie, Dom na Antokolu, Dom koło kolei, Kocioł parowy (Tistern-Hamper) 1500 sążni drzewa opałowego i 444 dziesięcin starego lasu. „Informator” Tatarska 1 m. 15.

Ubiegającego się o te roboty winni złożyć do Wydziału Drogowego Oddziału Wileńskiego do godziny 12 w dniu 7 grudnia 1923 r. w zakrytych zapieczętowanych kopertach, oferty opłacone podatkiem stemplowym w kwocie 120 000 mk. i 24 000 mk. za każdy załącznik kwit na wadium wpłacony do Kasy Oddziałowej w kwocie 10.000.000 mk., rejentalny odpis świadectwa przemysłowego, oraz dowód posiadania odpowiedniego taboru asenizacyjnego.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

AKUSZERKA A. Jutan ul. Niemiecka 4, m. 19, telefon 222. Udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

Poszukuję natychmiast 2 i 3 pokoi z kuchnią. Zgłoszenie „Informator” Tatarska 1 m. 15.

Pokój do wynajęcia dla uczniów za produkty. Wiadomość Zaul. Dobroczyzny 1—1.

WORKI nowe do zboża, mąki, siemienia i soli, a także sieniaki normalne i dziecinne oraz tkanina Jutowa po cenie fabrycznej. Tow. Akc. „Locolyt”. Mickiewicza 42.

Informacje udzielają się w Wydziale Drogowym, dworzec kolejowy Wilno od 8 do 14 za wyjątkiem dni świątecznych. Oddział akceptuje najniższe zgłoszone ceny, lub zastrzega sobie prawo unieważnić konkurs ze zwrotem wadium i zdać roboty z wolną ręką. Oddział Wileński.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Jalówka Holenderka druczynka bardzo ładna sprzedaje się. Polocka 20, m. 1.

2 pokoje umeblowane w średniemiejscu zaraz do wynajęcia. „Informator” Tatarska 1 m. 15.

Do handlu ze znacznym ustępstwem